

Ekko

KRAKOWSKIE

Rok IV Kraków, Poniedziałek 21 listopada

Depesza MINISTRA Obrony Narodowej CSR do MARSZAŁKA Rokossowskiego

Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski K. Rokossowski otrzymał następującą depeszę:

Minister Obrony Narodowej
Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Polski
Konstanty Rokossowski

Szanowny Panie Ministrze. Z okazji mianowania Pana Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej pozwalam sobie w imieniu własnym i naszej Ludowo-Demokratycznej Armii przesłać Panu najserdeczniejsze życzenia.

Przy tej okazji pragnę Pana za pewnie o mojej osobistej przyjaźni, jak również o wiernym i serdecznym braterstwie naszych narodów z narodem polskim.

Życzę z całego serca bratniemu Wojsku Polskiemu, aby korzystając z Pańskich bogatych doświadczeń bojowych, osiągało dalsze sukcesy, a Panu, Panie Ministrze, osobiście dużo pomyślności i powodzenia na nowym zaszczytnym stanowisku.

Minister Obrony Narodowej
Republiki Czechosłowackiej
Ludwik Svoboda Gen. Armii
W odpowiedzi Marszałek Polski K. Rokossowski wystosował następującą depeszę:

Minister Obrony Narodowej
Czechosłowackiej Republiki
Gen. Armii Ludwik Svoboda

Gorąco dziękuję Panu, Panie Ministrze, za nadesłane mi życzenia z okazji mojej nominacji na Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Serdeczna więź braterstwa między oboma naszymi narodami znalazła również swój wyraz we wspólnej pracy i braterstwie broni Odrodzonego Wojska Polskiego i Ludowej Armii Czechosłowackiej.

Pragnę wyrazić moje najgłębsze przekonanie, że łączące oba nasze narody więzi przyjaźni i braterstwa będą nadal umacniały się i krzepły, że w potężnym obozie antyimperialistycznym ze Związkiem Radzieckim na czele, armie ludowe obu naszych przyjaźniowych narodów będą zawsze ważkim czynnikiem siły stojącej niepodległości narodów.

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, moje najlepsze życzenia Pańskiej osobistej pomyślności i dalszego rozwoju bratniej Armii Czechosłowackiej.

Minister Obrony Narodowej
Rzeczypospolitej Polskiej
Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Betonową szosą
będziemy jeździć
do Zakopanego

Na odcinku Kraków — Zakopane, na szerokość szosy, do roboty używane są ogromne betonarki, dźwigi, ubijaczki itp. (Fot. WRF)

Nota Rządu Rzeczypospolitej w sprawie szpiegowskiej działalności

pewnych dyplomatów francuskich

Urzędnik konsulatu w Szczecinie
ujęty w chwili
gdy usiłował opuścić Polskę

Dnia 19 bm. Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dr. St. Leszczyński przyjął Ambasadora Francji w Warszawie p. Baelen, któremu wręczył notę następującej treści:

WYSTAWA PRAC
ARTYSTÓW-
PLASTYKÓW
Z ŁÓDZI
OTWARTA
w Pałacu Sztuki

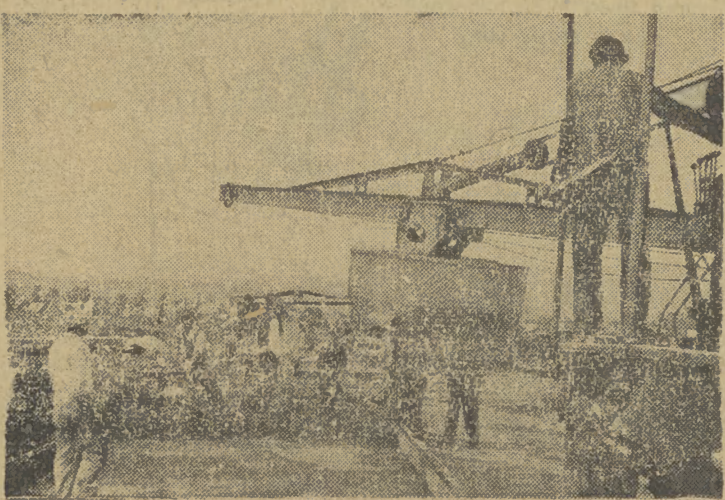
Wczoraj w Pałacu Sztuki w Krakowie otwarta została wystawa 86 artystów - plastyków, członków ZPPA okręgu łódzkiego.

Wystawa ta jest dorocznym przeglądem twórczości artystów-plastyków okręgu łódzkiego, składają się na nią obrazy, rzeźby i grafika — ogółem 168 prac. (b.p.)

40-lecie
pracy naukowej
obchodzi
prof. Kleiner

Znany w całym kraju polonista profesor dr. Juliusz Kleiner obchodzi 40-lecie swej pracy naukowej.

W dniu 20 bm. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się uroczyste wręczenie wybitnemu uczeniowi i badaczowi literatury polskiej — pamiątkowej książki, zawierającej prace naukowe jego uczniów.



Masło
ekstra-luksusowe
ze śmietanki

DZIĘKI przeprowadzeniu odpowiednich inwestycji w kilku zakładach mleczarskich, spółdzielczość mleczarska przystąpiła obecnie do produkowania masła najwyższej jakości. Nowy gatunek sprzedawany jest pod nazwą „masła ekstra luksusowego”, którego cena w całym kraju ustalona została na 840 zł. za 1 kg.

Wysoko-jakościowe masło produkowane jest z pasteryzowanej śmietanki i posiada specjalnie dobry smak.

Dziś
PIŁKARZ

Przodujący w nauce
studenci
otrzymają
nagrody

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

W Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia nagród przodującym w nauce studentom. Za stołem prezydiującym zasiadli rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej Politechniki prof. dr. Goetel i prof. dr. Slendziński, pos. Czerwinski oraz przodownicy pracy.

Rektor Akademii prof. dr. Goetel, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie idei współzawodnictwa a przedstawiciel Zakładów Budowy Urządzeń Kotłarsko-Mechanicznych nr 7 Gorgon, zapewnił zebranych o ścisłej więzi, łączącej masy pracujące z młodzieżą studijną. Poseł Czerwinski szczerze życzył wszystkim studentom w walce o przedterminowe wykonanie planów.

Nagrodzeni studenci otrzymali dyplomy uznania.

W części artystycznej odbyły się występy w wykonaniu słuchaczy Akademii.

ZSRR żąda odwołania z Moskwy
zdemaskowanego w procesie Rajka
„dyplomaty” jugosłowiańskiego

AGENCJA Tass ogłosiła następujący komunikat: 16 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady jugosłowiańskiej w Moskwie notę następującej treści:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR upoważnione zostało przez rząd radziecki do zakomunikowania rządowi Jugosławii, co następuje:

Ministerstwo dysponuje wiarygodnymi danymi, świadczącymi, że charge d'affaires ambasady jugosłowiańskiej ZSRR Lazo Latinowicz nadużywa swego oficjalnego stanowiska w Moskwie, uprawiając antyradziecką działalność szpiegowską i dywersyjną.

Na tej podstawie Ministerstwo uważa za konieczne zawiadomić rząd jugosłowiański, że dalsze bywanie Lazo Latinowicza w charakterze dyplomatycznego przedstawiciela Jugosławii w ZSRR jest niemożliwe.

Agencja TASS otrzymała wiadomość z Belgradu, że w ostatnich dniach Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii wystosowało do ambasady radzieckiej w Belgradzie notę, w której oskarża się konsula ZSRR w Zagrzebiu I. Władimirova i zastępcę radzieckiego attaché wojskowego I. Zeńkowicza o rze kome uprawianie działalności antyjugosłowiańskiej i która domaga się wyjazdu wyżej wymienionych osób z Jugosławii.

Ambasada radziecka odpowiedziała notą, w której wskazuje na całkowitą bezpodstawność wysuniętych przeciwko I. Władimirowowi i I. Zeńkowiczowi zarzutów. W nocy swej ambasada radziecka stwierdza, że nota jugosłowiańskiego MSZ stanowi nowy przejaw wrożej polityki rządu jugosłowiańskiego w stosunku do ZSRR i że odpowiedzialność za ten nowy akt wrogości wobec ZSRR ponosić będzie rząd jugosłowiański.

Agencja TASS dowiaduje się również, że Dyrekcja Informacji przy rządzie jugosłowiańskim wezwano przedstawiciela radzieckiego Biura Informacji w Belgradzie — W. Kirsanowa, któremu zarzucono, jakoby uprawiał on „wrogą działalność” w Jugosławii i polecono mu opuścić terytorium Jugosławii.

Przeciwko oszczerczym wypadkom pod adresem W. Kirsanowa charge d'affaires ZSRR w Belgradzie złożył w jugosłowiańskim MSZ energiczny protest.

Równocześnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR poleciło Władimirowowi, Zeńkowiczowi i Kirsanowowi, by wrócili do Związku Radzieckiego.

BUDAPESZT, 16.11.1949 r.

Nazwisko Latinowicza jest dobrze znane węgierskiej opinii publicznej. Podczas procesu Rajka wyszło na jaw, że Lazo Latinowicz jest jednym z kierowników titowskiej organizacji szpiegowskiej.

Bohatera
artyleria radziecka
jest dla nas
przykładem

NASZYM ZDANIEM

Najpiękniejszy wyraz czci

PRZEZNACZAMY do końca roku 400 roboczo-godzin na prace związane z elektryfikacją wsi i na przeprowadzenie remontu maszyn rolniczych w ośrodkach maszynowych Kamion i Maków — postanawiają uczniowie Liceum Mechanicznego w Skierniewicach.

Do dnia 23 grudnia br. oddamy do użytku 6 domów o 204 mieszkanach — zobowiązuje się załoga budowlana Muranów „C”.

A my, z załogi Muranów „B” wystawimy do 31 grudnia br. 1 dom ponad plan oraz dodatkowo wykonamy 2100 m. sześć murów i 2200 m. kw. stropów.

Urząd Celný we Władysławowie otrzymuje przed terminem budynków administracyjno mieszkalny, dzięki zobowiązaniom przyjętym przez robotników SPB.

Wymieniamy pierwsze zobowiązania świata pracy, podjęcie dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza Proletariatu Światowego, Józefa Stalina. Dzięki tym zobowiązaniom Polska, budująca fundamenty ustroju socjalistycznego, stwarza szybciej dobrą gospodarcze, przyspieszy budowę ustroju, który zapewni wyższy poziom bytowania mas pracujących.

Jest to z pewnością najpiękniejszy wyraz czci i miłości, jaką polskie masy pracujące mogły okazać temu, kto wskazał ludzkości konkretną drogę budowania ustroju sprawiedliwości społecznej. Wynika on z najgłębszego zrozumienia istoty nauki Wielkiego Stalina.

Od dnia rocznicy urodzin Józefa Stalina dzieli nas jeszcze miesiąc. Meldunki o zobowiązaniach podjętych przez robotników będą z pewnością mnożyć się wielokrotnie. Polski świat pracy złoży z nich wspaniały bukiet Józefowi Stalinowi, wielkiemu przyjacielowi Polski Ludowej.

7 dni w kilku zdaniach

Historyczne Plenum — tymi słowy prasa polska określa obrady III Plenum KC PZPR. Plenum to, odbywające się w okresie doniosłych zwycięstw ludu polskiego, w okresie wzrastającej potęgi obozu pokoju na czele którego stoi Związek Radziecki było wyrazem siły PZPR, ujawniając jednocześnie niedomagania i bolączki. W ogłoszonym referacie przew. KC, Bierut m. inn. podkreślił konieczność zwiększenia czujności, wykazał niezmienną wagę doświadczeń WKP (b) Partii Lenina i Stalina dla polskiego ruchu robotniczego.

Andrzej Wyszyński — delegat radziecki wystąpił na posiedzeniu Komitetu Politycznego Zgromadzenia Generalnego ONZ z przemówieniem, w którym w imieniu Związku Radzieckiego zaproponował zawarcie paktu 5-ciu mocarstw dla wzmocnienia pokoju światowego.

Jedność francuskiego świata pracy wykuiwa się w walce przeciwko narzuconemu przez Stany Zjednoczone Francji rządowi Bidault. Wielka centrala francuskich związków zawodowych CGT zapowiedziała powszechny strajk we Francji na dzień 25-go b. m. Rozbijające organizacje związkowe są bezsilne wobec coraz mocniej manifestującej się jednoci francuskiej klasy robotniczej.

Dumni i radosni robotnicy warszawscy witają powrót Marszałka Rokossowskiego do służby w Wojsku Polskim. Marszałek Rokossowski — syn robotniczej Warszawy reprezentuje bowiem najlepsze, rewolucyjne, bohaterskie tradycje ludu warszawskiego.

Uchwaleniem rezolucji politycznej, która stwierdza, że przyjaźń polsko - radziecka obejmuje swym zakresem coraz szersze masy polskiego ludu pracującego, zakończył obrady III Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego donosi o zwycięskim wykonaniu 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej. Plan został wykonany w zasadniczych działach na 2 miesiące przed terminem.

Inicjatywa Hajduckich Zakładów Hutniczych, w sprawie konieczności upłynnienia remanentów znalazła żywy oddźwięk w wielu innych zakładach. M. inn. papiernicy i włókiennicze przyjęły wezwanie Hajduckich Zakładów

Za dymną zasłoną fałszów i oszczerstw DYPLMATYCZNI“ IGNORANCI jątrzą przeciw pokojowi i demokracji

Masy ludowe dają odprawę szalbierzom spod znaku Wall Street

POLSKA popiera w pełni propozycje radzieckie, zmierzające do zabezpieczenia i utrwalenia pokoju światowego. Taki jest sens, przemówienia szefa delegacji polskiej, ambasadora Wierbłowskiego, wygłoszonego podczas debaty na Specjalnej Komisji Politycznej ONZ.

Propozycje radzieckie, sformułowane przez ministra Wyszyńskiego są jasne i proste. Dwa zasadnicze elementy tych propozycji to — zakaz produkcji i użycia broni atomowej i zawarcie paktu pokoju, obejmującego pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa, a więc Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Chiny i Francję.

»Solvay« i Zakłady Sodowe podjęły wezwanie Hajduckiego Zjednoczenia

PODEJMUJĄC wezwanie Hajduckiego Zjednoczenia Hutniczego, wzywające do współzawodnictwa o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, załoga zakładów „Solvay” w Katowicach zobowiązała się do częściowego upłynnienia remanentów materiałów technicznych jeszcze w roku bieżącym. Identyczne postanowienie powzięli robotnicy Krawcowskich Zakładów Sodowych.

Równocześnie załogi obu wspomnianych zakładów wezwały fabryki całego kraju do podjęcia nowej formy współzawodnictwa o obniżenie kosztów produkcji.

W uchwalonej w tej sprawie rezolucji czytamy m. in.

„Zobowiązujemy się w ciągu roku bieżącego i r. 1950 obniżyć koszty jednej tony wytworzonych przez nas wyrobów o 3 proc. w stosunku do dotychczasowych osiągnięć. Nowa forma współzawodnictwa pozwoli zwiększyć dotychczasowe osiągnięcia naszego przemysłu oraz przyczyni się do sprawniejszej realizacji planu 6-letniego”.

Dni Smetany rozpoczynają się 25 listopada

W roku bieżącym Czechosłowacja obchodzi 125 rocznicę urodzin i 65 rocznicę śmierci Bedřicha Smetany — genialnego kompozytora — twórcy czeskiej muzyki narodowej Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej organizuje dla uczczenia pamięci muzyka i popularyzowania jego utworów w Polsce Dni Smetany, które rozpoczną się 25 listopada.

Inauguracyjny koncert odbędzie się w Filharmonii Warszawskiej 25 bm. Udział w koncercie weźmie orkiestra pod dyr. M. Mierzejewskiego oraz soliści J. Dziłówna, M. Szopski i Robert Sauk. Również w szeregu innych miast Polski odbędą się tego rodzaju imprezy. Polskie Radio przygotowuje wiele audycji poświęconych twórczości Smetany i jego życiu.

Nowa spółdzielnia produkcyjna na Wybrzeżu

Na terenie powiatu kwidzińskiego, w gromadzie Podzamcze, powstała trzynasta w woj. gdańskim spółdzielnia produkcyjna. Do spółdzielni przystąpiło 29 gospodarzy, wnosząc jako wkład 345 ha ziemi ornej i 125 ha łąk. Oprócz ziemi gospodarze wnieśli do spółdzielni 16 koni, 23 sztuki bydła rogatego i 1 traktor.

Spółdzielnia produkcyjna w Podzamczu przyjęła nazwę „Rolniczy zespół wytwórczy im. Gen. Karola Świerczewskiego”.

Jest rzeczą oczywistą, że przyjęcie tych propozycji przez członków ONZ usuwa niebezpieczeństwo wojny i kładzie kres kampanii podżegaczy wojennych.

Projekty radzieckie, odpowiadające interesom i dążeniom najszerzych mas ludności wszystkich krajów, natrafiają na stały i uporczywy sprzeciw ze strony rządów i kół imperialistycznych. Ambasador Wierbłowski, zgłaszając poparcie Polski dla wniosków radzieckich, udzielił równocześnie drugocześnie odprawy tym wszystkim, którzy usiłują storpedować wielką akcję pokojową ZSRR na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Taktyka dymnej zasłony

TAKTYKA przeciwników pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego polega na stosowaniu zasłony dymnej fałszów, oszczerstw i kłamstw. Żaden przecież z dyplomatów zachodnich nie wejdzie na trybunę ONZ i nie przyzna się otwarcie, że jest przeciw pokojowi. Takich rzeczy dżentelmeni nie mówią wprost. Po to właśnie wynaleziono tak zwany język dyplomatyczny. Panowie z Departamentu Stanu, z Foreign Office czy z Quai d'Orsay posługują się więc metodą insynuacji.

Celowat w tej obłudzie, przepłataną ignorancją, delegat amerykański Mr Warren Austin. Nie podobały mu się więc wybory styczniowe 1947 roku w Polsce, bo nie odpowiadały amerykańskiemu kryterium demokracji. Ambasador Wierbłowski przypominał, jakie to kryteria demokracji stosowane a w wyborach amerykańskich, gdzie większość ludności murzyńskiej pozbawiona jest prawa głosu, gdzie w niektórych stanach prawo wyborcze uzależnione jest od płacenia specjalnego podatku, a w innych od zdania skomplikowanego egzaminu. „My takich wyborów, jak w Południowej Karolinie nie chcemy — mówił ambasador Wierbłowski — i takich wyborów u nas nigdy nie będzie.”

Młodzież szkolna i świat pracy czekają na słocie na pociąg Szamotuły-Poznań

W trosce o dobro młodzieży robotniczej - chłopskiej oraz ludzi świata pracy, powracających z zajęć w Szamotułach do miejscowości położonych w kierunku Poznania — Powiatowa Rada Narodowa w Szamotułach postanowiła zwrócić się do Dyrekcji Kolei z prośbą o uruchomienie pociągu osobowego z Szamotuł do Poznania około godz. 15-ej.

Młodzież szkolna oraz pracownicy licznych urzędów i zakładów pracy w liczbie ponad 300 osób dojeżdżających rano do Szamotuł z kierunku Poznania muszą w drodze powrotnej po parę godzin wycekiwać na połączenie kolejowe. Przerwa w ruchu pociągów osobowych na linii Szamotuły — Poznań trwa od godz. 12,37 do 17,48. Lekcje w szkołach kończą się o godz. 13-ej, a w większości urzędów i zakładach pracy między godz. 15 a 16.

Uczniowie, aby zdążyć na pociąg 12,37 muszą rezygnować z ostatniej lekcji, gdyż perspektywa prawie 5-cio godzinnej oczekiwania na pociąg, zwłaszcza w okresie zimowym jest oczywiście mało zachęcająca. Poza tym marnowanie tytu godzin wpływa niewątpliwie ujemnie na postępy w nauce.

Pozytywne ustosunkowanie się DOKP do prośby Pow. Rady Nar. jest w tych warunkach konieczne i na taką właśnie decyzję oczekują nieco dotychczas pokrzywdzeni pasażerowie PKP z okolic Szamotuł.

Nie podobało się też Mr Austiniowi powołanie Marszałka Rokossowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej. Delegat polski przypominał mu, że Marszałek Rokossowski nie był jedynym Polakiem, który walczył o wolność poza granicami swego kraju. Szczególnie niefortunnie brzmiał ten zarzut w ustach przedstawiciela kraju, który do rządu swych bohaterów narodowych zalicza dwóch polskich oficerów Tadeusza Kościuszkę i Kazimierza Pułaskiego. Marszałek Rokossowski miał to szczęście, że walcząc w szeregach armii radzieckiej pomógł jednocześnie wyzwoić kraj ojczysty, by móc doń po latach powrócić i służyć mu wiernie.

ALE wyjątkowo obłudnie brzmiała w przemówieniu pana Austina rzekoma troska o całość Polski. Wszak to pod opiekunką skrzyń Ameryki hodowany jest w Niemczech Zachodnich rewizjonistyczny i odwetowy ośrodek neofaszyzmu niemieckiego, atakujący beczelnie nasze granice na Odrze.

Potężne siły stoją na straży pokoju

W TYM samym stylu utrzymane były i inne argumenty delegata amerykańskiego. Ambasador Wierbłowski wyliczył główne tylko pociągnięcia polityki amerykańskiej, stanowiące pogwałcenie Kartny Narodów Zjednoczonych — plan Marshalla, doktrynę Trumana, Pakt Atlantyczny. Wystarczają one by zorientować się kto systematycznie podrywa autorytet ONZ, kto godzi w podstawy bezpieczeństwa międzynarodowego, kto podkopuje pokój światowy.

Jeżeli polityka imperialistów i podżegaczy wojennych nie przyniesie im spodziewanych korzyści — to tylko i wyłącznie dlatego, że na straży pokoju stoi dziś potężny Związek Radziecki, sprzymierzone z nim kraje demokracji ludowej i potężnejący z każdym miesiącem wielki ruch obrońców pokoju.

St. Ar.

5.813 ton węgla ponad normę wydobyły 3 brygady zespolowe

Dziewięć brygad zespołowych i cztery produkcyjne, zorganizowane w kopalniach walczyńskich — „Bolesław Chrobry”, „Victoria” i „Biały Kamień” — wydobyły w październiku 5.813 ton węgla ponad ustaloną norm

Listopad

21

Poniedziałek

Ofiar. N. M. P

CO PODAĆ DZIŚ
na obiad?

Rosół z łanymi kluskami. 1 kg. mięsa wołowego tzw. łojówki opłukać dobrze, zalać zimną wodą i zagotować; następnie włożyć włoszczyznę, osolic i dalej gotować na wolnym ogniu, od czego zależy jest klarowność.

Łane kluski, 3-4 jaj (1 jajko na 2 o-robki), 1 duża łyżka maki, zbić pianę z białek, biłąc, wysypać po trochu mąkę i wrzucić po jednym żółtku na koniec zaszypki soli. Wrzucić wszystko do odcieczonego z mięsa i jarzyn rosółu i przykryć na kilka minut. Dzielić na talerzu, widelcem rozszarpując na drobne kłuski.

Szuka mięsa z sosem chrzanowym. Mięso wyjmujemy z rosółu, kroimy na zgrabne kawałki, podajemy z ziemniakami z wody z następującym sosem: wziąć pięć łyżek chrzanu, 2 łyżki tłuszczu, 4 łyżki rosółu, 3-4 łyżki śmietany, 1 żółtko. Zrobić zwichniętym sposobem zasmażkę, rozprawić sosem, wysypać utarty chrzan, rozbić śmietaną, posolic, pocukrzować do smaku i zagotować. Aby chrzan był mniej mocny, należy go przed włożeniem sparzyć.

Surówka z marchwi. 30 dkg marchwi, 20 dkg jabłek, 2 łyżeczki chrzanu, sól, trochę cukru, 20 dkg dobrej śmietany. Marchew oczyścić szczeretką pod białą wodą, oskrobać, zetrzeć na drobnej tarce. Jabłka opłukać, zetrzeć. Wymieszać jabłka z marchwią, przyprawić chrzanem, solą i cukrem, dodać śmietany. (gen)

Idać do Krakowa
GDZIE RZYM — GDZIE KRYM!

Mieszkańcy północnej części Osiedla Oficerskiego skarżą się, że ich Urząd Obwodowy mieści się zbyt daleko od nich, bo aż w Prądniku Czerwonym.

Aby potwierdzić t.zw. kartkę rodzinną, czy wykupił trutkę na szczury, ktoś, kto

mieszka, dajmy na to przy ul. Bandurskiego, musi najpierw jechać tramwajem do śródmieścia, a stamtąd dopiero autobusem na Prądnik. Oczywiście taka zamieszka wycieczka trwa co najmniej dwie godziny, licząc samą podróż.

A przecież każda dzielnica powinna swój Urząd Obwodowy mieć raczej „pod nosem”. I to pod własnym. (x)

O ZWIEKSZENIE TABORU

Okazało się w praktyce, że linia autobusowa Kraków Dworzec — Dębiki jest potrzebna i konieczna.

Jedną tylko jeszcze prośbę mają podnieść do Kierownictwa, a mianowicie o zwiększenie taboru autobusowego w godzinach największego nasilenia ruchu pasażerskiego, tj. między 6.30 a 8 oraz 15 a 17. Wtedy bowiem wiele osób nie może wsiąść do kursujących autobusów.

W XVII w. pałac przechodził do rodziny Radziwiłłów, którzy dokupili trzecią, sąsiednią kamienicę w ulicy św. Anny. Po wielu właścicielach w XVIII w. nabywają gmach Potoccy (w r. 1822).

Stary Kraków

Pałac „Pod baranami“

KTO zwiedził bogate zbiory wystawy Mickiewiczowskiej i Puszczyńskiej w „Domu Kultury Związku Zawodowych”, rozmieszczone we wspólnych salach pałacu „Pod baranami”, ten zapewne z zainteresowaniem przeczyta krótkie dzieje tego pałacu. Zewnętrzny jego wygląd zna każdy krakowianin od dzieciństwa, natomiast wstęp do wnętrza dozwolony był w ciągu kilkuset lat tylko nielicznym.

W XVI w. istniały w tym miejscu dwie kamienice: jedna tzw. Kislingowska, od nazwiska właściciela Kislinga, druga nazywana „karniowska”, własność Karłowich. Na froncie pałacu umieszczono rzeźbę przedstawiającą dwa barany z jedną głową (stąd nazwa pałacu „Pod baranami”). Jak głosi fama, swego czasu spędzano tu podobno barany na rzeź i sprzedaż.

W bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności zachował się drzeworyt z r. 1587, przedstawiający dom „Pod baranami” i stojących obok mieszczan krakowskich.

W DRUGIEJ połowie XV w. oba domy nabył sekretarz królewski, Justus Ludwik Decjusz, polczył je i odrestaurował, przy czym godło baranów przylgnęło teraz do całości budynku. Od tego czasu mieściła się tu węgierska wina i karczmaria różnych właścicieli.

Na skraju wsi stanęła stacja transformatorów

W Kopance zabłysło światło

Wkrótce ruszą silniki elektryczne

Dzieci nie będą już psuły oczu ucząc się wieczorami przy ciemnym świetle naftowym

ROMADA Kopanka to jedna z najmniejszych i najbiedniejszych wsi pow. krakowskiego. Ludność tej gromady, to wyłączone małorolni chłopcy i robotnicy zatrudnieni w fabrykach w Skawinie.

Trzeci dzień eliminacji zespołów świetlicowych w Festiwalu Sztuki Radzieckiej

W ramach Festiwalu Sztuki Radzieckiej w Krakowie zakończyły się w niedzielę eliminacje zespołów świetlicowych kilkunastu zakładów pracy woj. krakowskiego.

O poważnej roli zespołów świetlicowych w umasowieniu sztuki mówił wiceprzewodniczący CRZZ, poseł Cwik, który złożył gratulacje zespołom wyróżniającym się do chwili przemówienia spomiędzy innych.

Należy podkreślić, że zespoły teatralny i taneczny — Domu Kultury ZZ w Krakowie, mające zostać wzorowymi — biorą udział w występach jedynie ze względów wychowawczych, gdyż praca ich podjęta została dopiero przed pięciu tygodniami, a mimo to (szczególnie zespołu tanecznego) oceniona jest bardzo pozytywnie.

W jury zasiadają przedstawiciele CRZZ: Miłska, Markowska, Mierzewska, Walewski, Czarnielewski i Gasiorek oraz z ramienia Domu Kultury ZZ w Krakowie — dyr. Radwański i przedstawiciel ORZZ w Krakowie, kier. K. O. Chrzanowski. Wyrok jury podamy we wtorkowym numerze naszego pisma.

Po eliminacjach wyróżnione zespoły zakładów pracy woj. krakowskiego udadzą się na zasadniczy Festiwal Sztuki Radzieckiej do Warszawy (st. sz.).

GDY w r. 1946 rzucono na zebranie gromadzkim myśl zelektryfikowania wsi, większość przyjechała to po prostu śmiechem. — Skąd światło elektryczne w Kopance, skoro większe i bogatsze gromady jeszcze go nie mają?

MIELI ZAPAL I SZCZERE CHĘCI PROJEKTOWAWCY jednak nie zrażali się.

Mieli zapal i szczere chęci, brakowało tylko odpowiednich funduszy. Zarządzone temu sprzedając część nieużytków, stanowiących własność gromadzką i z uzyskanych pieniędzy przystąpiono do robót instalacyjnych. Z pomocą przyszło gromadzie Zjednoczenie Energetyczne Okr. Krakowskiego udzielając subwencji, w wysokości 30 procent ogólnego kosztorysu.

Na skraju wsi stanęła stacja transformatorów, wzduż drogi wyrosły słupy z przewodami elektrycznymi.

18 listopada tj. w dniu otwarcia stacji transformatorów i podłączenia prądu, w szkole i 56 zagrodach zabłysło światło elektryczne. Pozostałe domy otrzymały światło w najbliższych dniach.

RADIO W KOPANCE

MAŁOROLNI chłopcy i robotnicy z Kopanki będą mogli od tego dnia korzystać ze wszystkich dobrodziejstw, jakie daje energia elektryczna. Wraz ze światłem przyjdzie do Kopanki radio i książka. Cześć pracy ludzkiej będą wykonywały maszyny, a dzieci nie będą już psuły oczu i garbiły pleców przy młym i ciemnym świetle naftowym.

Postępowa myśl i czyn, dociera coraz szerszym nurtem na wieś, wypierając z niej ciemnotę i zacofanie, niesławną spuściznę rządów obszarńskich. (b)

Zjazdy w woj. krakowskim połączonych organizacji kombatanckich

W Białej, Bochni, Chrzanowie, Limanowej, Myślenicach, Nowym Targu, Nowym Sączu i Olkuszu odbyły się se powiatowe zjazdy, na których wybrano nowe władze połączonych organizacji kombatanckich pod nazwą Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację.

Na zjazdach uchwalono rezolucję i wysłano depesze gratulacyjne do Ministra Obrony Narodowej — Konstantego Rokossowskiego w związku z powołaniem Go na stanowisko.

W zjeździe Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Chrzanowie wzięli udział uczestnicy rewolucji 1905 roku, weterani powstań śląskich, więźniowie rządów sanacyjnych, uczestnicy walk w Hiszpanii, żołnierze 1 i 2 Armii WP, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, partyzanci i działacze ruchu podziemnego z czasów okupacji.

Przełożenie terminu odczytu dyr. Dobrowskiego

Zapowiedziany na poniedziałek odczyt dyr. Państw. Teatrów Dram. w Krakowie, Bronisława Dąbrowskiego, w ramach cyklu o teatrze, został przesunięty na termin późniejszy — z powodu wyjazdu dyr. Dąbrowskiego do Berlina.

Najbliższy odczyt w sali Muzeum Przemysłu Art. wygłosi we czwartek, dn. 24 bm., dr. Władysław J. Dobrowski pt. „Jak wystawiono sztuki rosyjskie w Krakowie”.

Zakładowe organizacje związkowe uaktywnia nauczycielstwo

W krakowskim Liceum im. J. Sobieskiego odbyło się pierwsze zebranie zakładowych organizacji związkowych nauczycielstwa polskiego.

Ta nowa forma organizacyjna pozwoli nauczycielstwu na powiązanie działalności związkowej z warsztatem pracy, na uaktywnienie i wzrost społeczeństwa w szeregach ZNP.

Na zakończenie zebrania zgromadzeni jednogłośnie uchwalili rezolucję, wyrażającą radość z mianowania Marszałka Rokossowskiego ministrem obrony narodowej.

Ułatwiamy pracę lekarzom US 4 przykazania ubezpieczonego

ZAPOWIEDZIANA w najbliższym czasie reorganizacja ubezpieczeń społecznych przystosowuje je do wymogów obecnej rzeczywistości, usprawnia pracę, a tym samym usunie pewne uprzedzenia ze strony ubezpieczonych w stosunku do Ubezpieczalni Społecznej.

Niektóre jednak niedociągnięcia powstają z powodów niezależnych od Ubezpieczalni Społecznej.

Czytelnicy piszą

CO JEST Z DOMEM PRZY UL. SPISKIEJ 1?

Późna pora jesienna coraz bardziej niepokoi mieszkańców domów o dziurawych dachach. Budynek przy ul. Spiskiej 1 — mimo interwencji „Echa” — doczekał się jedynie... wizyty właściciela domu i inżyniera we wrześniu br. — natomiast do chwili obecnej żadne roboty przy naprawie dachu nie zostały podjęte.

Czy lokatorzy tego domu mają czekać do wiosny?

»Echo« działa...

W związku z notatkami zamieszczonymi ostatnio w „Echu” odnoszące do ustalenia postępu taksew przy zbiegu ulic: Mogińskiej i Prażmowskiej, Zarząd Miejski zawiadomil Redakcję, że od 1 grudnia br. zostaje zniesiony postój taksówek w praktyce nie istniejący (przyp. red.) przy Domu Żołnierza i przeniesiony na róg Mogińskiej i Prażmowskiej, gdzie będą stały rano i wieczorem po 3 taksówki.

Dziękujemy w imieniu mieszkańców Grzegorzki i Osiedla.

Odpowiedzi Redakcji

P. Henryk Żoładkowski — Wieliczka: Prosimy Pana o jak najszybsze przyśpieszenie do Redakcji „Echa” (między godz. 15 — 16), lub podanie swego adresu. Sprawa pilna.

270 ton owoców i jarzyn w chłodni PORZECZKI, ŚLIWKI I JABŁKA czekają na pierwszy mróz

Zamrożone witaminy odżywiają jak świeże

JUŻ niedługo, prawdopodobnie jeszcze przed świętami, na wystawach sklepowych całego kraju zjawiają się małe, zgrabne kartoniki, a cała prasa napisze „Nareszcie nadszedł dawno oczekiwany transport mrożonych owoców”.

Owoce te są już gotowe, 270 ton porzeczek, śliwek, jabłek, groszku, pomidorów i ogórków czeka w wielkich magazynach chłodni wrocławskiej na pierwszy mróz, żeby powędrować do wszystkich sklepów w Polsce. Owoce mrożone nie lubi bowiem ciepła. Transport musi się odbywać w temperaturze lekkiego mrozu.

Prawo dla każdego

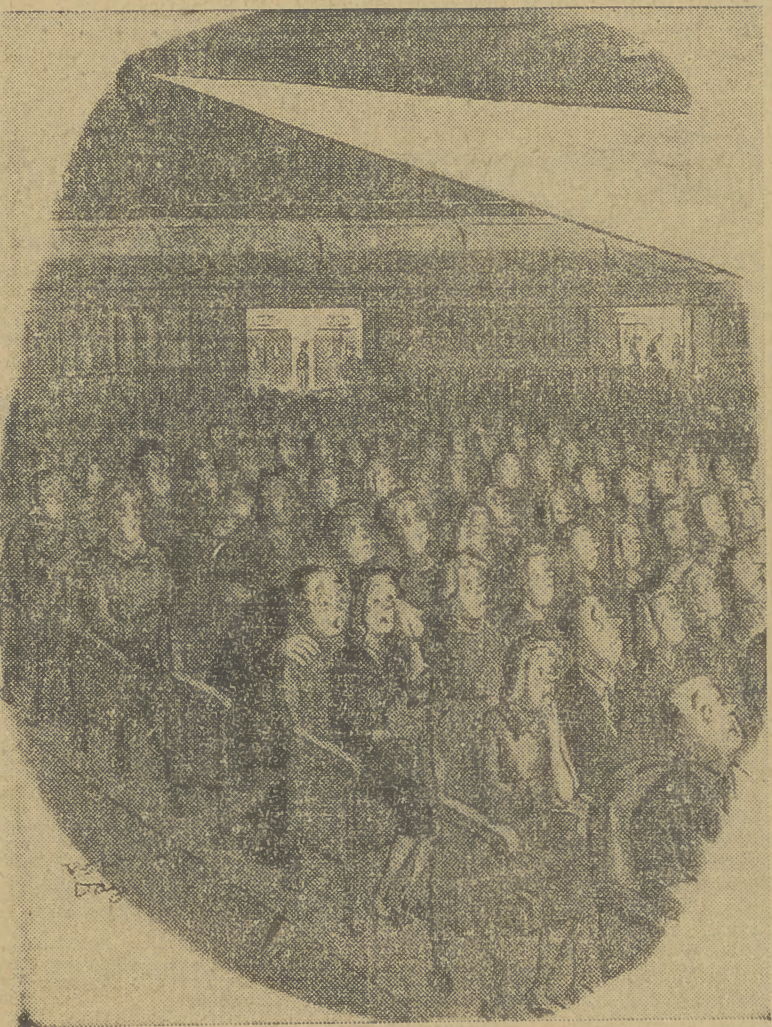
Komitet Domowy K. S. Dzięki jemy za miłe wyrazy zaufania i uznania; nasz dział porad prawnych stała się zawsze o to, by dopomóc swym Korespondentom, jak również o to, by wśród Czytelników „Echa” popularyzować zasady prawa i poszczególne przepisy prawne.

W sprawie, o której Pan pisze, zwracamy przede wszystkim uwagę, że Komitet Domowy ma prawo wglądu w rachunki i obowiązki czuwania nad tym, by świadczenia były sprawiedliwie rozdzielane; prawo to dała Komitetom uchwała Miejskiej Rady Narodowej, ogłoszona w Gazecie Urzędowej miasta Krakowa i właścicielka domu musi się do jej postanowień stosować. W najbliższej przyszłości, specjalna uwaga czynników miejskich będzie poświęcona sprawom Komitetów Domowych, które, w podobnych do opisanego przez Pana wypadkach, będą miały pełne i czynne poparcie władz miejskich. — To źle, że lokatorzy znaleźli się w sądzie bez adwokata; niezamieszkanie nie jest przeszkodą w posiadaniu pełnomocnika procesowego, gdyż można prosić o wyznaczenie adwokata na prawie ubogich, albo należy się zwrócić do swego Związku Zawodowego, który także powinien dostarczać swym członkom pomocy prawnej. — Jeżeli w ugodzie sądowej zobowiązali się Państwo do opłacania w ramach świadczeń dodatkowych tylko ściśle określonych wydatków, to nie jesteście obowiązani płacić nic nadto. Niezależnie od tej, specjalnej Waszej umowy, zwyczajowo opłacają lokatorzy te świadczenia, które Pan w liście swym wymienili.

Humor

Dobre serce

— Niech pani nie płacz, ja już byłem na tym filmie i wiem, że wszystko dobrze się skończy.



czkiewiczca. Pracowali oni w czasie sezonu po 15 godzin na dobę. Ich energię i pracowitość fabryka zawdzięcza zmniejszeniu się ilości odpadków, oraz wysoką jakością tegorocznego produkcji.

Większość maszyn — to, jak np. pompy, stare graty, wyciągnięte z różnych ruin i z wielką pieczołowitością odnowione, lub maszyny wyprodukowane na miejscu, według pomysłów kierownictwa i robotników.

KŁOPOTY I TRUDNOŚCI

S A jednak i ciemne strony produkcji. Zamrożony owoc wozony w lecie, w upał, czterdzieści parę kilometrów do chłodni we Wrocławiu, zwyczajnym otwartym samochodem ciężarowym. Fabryce nie przydzielono bowiem ani jednego samochodu — chłodni. Wskutek tego owoc dociera do chłodni w dużym stopniu odmrożony, co naturalnie obniża jego wartość. Jeśli po drodze „nawali” motor, lub zdarzy się jakiś inny nieprzewidziany postój transport ulega całkowitemu zniszczeniu. Tymczasem starania o przydział samochodu — chłodni jak dotychczas — nie odniosły rezultatu.

Owoce mrożone wymagają spokojnego odmrażania w stosunkowo niskiej temperaturze. Nie tracą one wówczas jednolitości i naturalnej barwy. Owoce mrożone zachowuje wszystkie składniki odżywcze (witaminy) owoców świeżych, jest smaczny i tani. A więc czekamy na pierwszy mróz.

W TUNELU ZAMRAŻANIA

O WOCE oczyszcza się z ogonków, troskliwie myje w paru wodach, ponownie suszy, rozważa i od razu pakuje do kartoników. Teraz trafiają one do pierwszej maszyny obniżającej temperaturę, a gdy już przestygną i dojdą mniej więcej do zera stopni, umieszcza się je w długiej na kilkanaście metrów maszynie — chłodni, zwanej „tunelem zamrażania”. Tutaj panuje temperatura 40 stopni mrozu i nasze owoce wędrują na ruchomej taśmie przez ten „tunel” od 1,5 do 3 godzin, zależnie od gatunku owocu ustala się czas zamrażania i temperatura w tunelu. Po opuszczeniu tunelu, następuje transport do magazynów chłodni i oczekiwanie na mróz, umożliwiający przewiezienie owoców do sklepów. Gdybyśmy mieli więcej wagonów — chłodni, owoce mrożone można by sprzedawać przez cały rok.

PLAN WYKONANY Z NADWYŻKĄ

O GÓŁEM zamrożono w tym roku 270 ton owoców i zakonserwowano ok. 400 ton pulpy oraz grozku zielonego, wykonując plan w 132 proc. W ub. roku wykonano za ledwie 42 proc. planu. Zakład zawdzięcza swój sukces przede wszystkim energii Alojzego Lucińskiego, który przyjeżdżał 3 lata temu do fabryki jako ślusarz, własną pracą i dzięki zmysłowi organizacyjnemu wybił się na stanowisko kierownika.

Trzeba wymienić także brygadziarstwo, Tadeusza Brochowicza, który zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy oraz kierowników produkcji: Godziszewską i Za-

Lotnicy
współzawodniczą

Kto więcej i lepiej lata

SPORTOWE lotnictwo szybowcowe i silnikowe zdobywa sobie coraz większą ilość zwolenników wśród krakowskiej młodzieży.

Żeby być jednak dobrym lotnikiem, trzeba poza ukończeniem kursów szkoleniowych, odbywać wiele ćwiczeń praktycznych i lotów, ażeby zdobywać coraz większą wiedzę w tej dziedzinie i nabrać odpowiedniej rutyny.

W tym celu Aeroklub krakowski wprowadził pośród swoich członków współzawodnictwo na od cinku ilości i jakości odbywanych lotów. Współzawodnictwo dało doskonałe rezultaty i dzięki niemu w miesiącu październiku wykonano plan lotów silnikowych w 308 procentach, plan lotów szybowcowych zaś w 114 procentach.

We współzawodnictwie indywidualnym największą ilość lotów silnikowych odbył Zbigniew Łyko, osiągając 818 proc. planu, przed Tadeuszem Augustyniakiem — 700 procent.

Największą ilość lotów szybowcowych odbyli Irena Żurek, Leszek Proszowski i Andrzej Brocek, osiągając po 250 procent planu. Należy nadmienić, że wszyscy wymienieni wyżej lotnicy, są członkami ZMP. (b).

Dalsze odpowiedzi na Konkurs „Echa” na najczystszej utrzymaną realność

Codziennie do naszej redakcji napływają liczne odpowiedzi.

Oto cztery osoby wolają zgodnym głosem, że dom przy ul. Bronowicza 2 na Osiedlu Oficerskim, winien zostać wyróżniony, a dozorczyni jego Agata Paździerkiewicz powinna otrzymać nagrodę.

Studentka mieszkająca w tym domu, pisze:

„Realność utrzymana jest wzorowo. Chodniki były skrapiane przez całe lato, a podwórce i ogródki lśniły od czystości. P. Paździerkiewicz należy się nagroda, ponieważ nie konkurs przypominał jej o obowiązkach, a wypełniała je zawsze sumiennie i dokładnie”.

Aż 6 odpowiedzi tuje na zwyciężczynię konkursu p. Rozalię Knapik dozorczynię domu przy ul. Limanowskiego 9.

Dwóch czytelników uznaje za najczystsza realność kamienicę przy ul. Kolberga 10, będącą pod opieką dozorcy Józefa Zborowskiego.

Jeszcze inna odpowiedź konkursowa mówi o czystości domu Rynek Gł. 27, którego dozorcą jest Stanisław Szyty.

WSNS — szkoła nowej rzeczywistości Od filozofii do statystyki oto zakres przedmiotów uczelni

Wykłady popołudniowe umożliwiają korzystanie z nauki ludziom pracy

WYŻSZE uczelnie Krakowa znane są ze swych dobrych tradycji. Dostarczyły one krajowi wielu wybitnych uczonych, profesorów, lekarzy, literatów i malarzy. Ten właśnie fakt stwarza dokoła tych uczelni atmosferę uznania i powagi.

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych tych dawnych tradycji nie posiada. Jest uczelnią młodą, bo licząc zaledwie 5 lat i tworzącą dopiero własne oblicze. Ale tym bardziej godna jest zainteresowania.

W POLSCE Ludowej praca społeczna przestała być bezproduktywną filantropią, a stała się czynnikami twórczym. Zaistniała potrzeba wychowania nowych kadr pracowników społecznych należycie przygotowanych do swych zadań. Temu właśnie zadaniu służy WSNS.

Program studiów zaplanowany został szeroko. Obejmuje on nauki ogólne, od filozofii i psychologii, ekonomii i socjologii, aż do przedmiotów ściśle fachowych, księgowości, statystyki, czy stylistyki dziennikarskiej.

JESZCZE jedna cecha odróżnia Wyższą Szkołę Nauk Społecznych od innych uczelni. Aby umożliwić studia ludziom pracy, wszystkie wykłady, ćwiczenia i seminaria odbywają się po południu. Dzięki temu, znaczny procent studentów stanowią ludzie pracy, którym WSNS daje jedyną możliwość awansu społecznego czy też uzupełnienia wiedzy.

Płynie czas, — co rok wychodzą z Wyższej Szkoły Nauk Społecz-

Wuj Ludwik radzi

Butelka wina za 40 zł

Wszyscy są zgodni z tym, że nie należy ustawać w walce z panującą u nas od czasu okupacji i „bimbru” — epidemią alkoholizmu. Ale żeby móc skutecznie walczyć z rujnąjącą zdrowie oraz kleszczą wódką, trzeba człowiekowi, który jest istotą towarzyską, dać możliwość rozveselenia sobie, w razie potrzeby, serca jakimś trunkiem lekkim, smacznym, a niedrogim i szlachetniejszym od wódki.

Takim trunkiem jest wino owocowe, które łatwo sami sporządzić sobie możemy, a którego koszt zależy od użytych tańszych lub droższych surowców oraz ilości cukru, wyniesie w domu ok. 50 — 70 zł za litr, a zatem ok. 40 — 50 zł. za zwykłą butelkę.

Zaraz cyframi udowodnię swoje twierdzenie.

W obecnej porze roku mamy właściwie tylko dwa surowce, które możemy użyć do wyrobu wina, w domu: zboże, które jest najtańszym surowcem oraz gró. Na 10 litrów wina potrzeba 1 kg s. szarego grógu.

Oczywiście przy wyrobie wina owocowego zastosujemy jak najbardziej uproszczoną i wygodną metodę. A więc nie będziemy trzymali się skomplikowanych przepisów, zamieszczonych w różnych poradnikach, które każą nam np. nacinać gró przed zalaniem go wrzącą wodą. Któż ma dziś czas na taką żmudną robotę? Postąpimy inaczej. Wsypiemy gró do dużego rondla emalowanego, zberzemy go, prze-

myjemy, a następnie włożymy gró partiami do woreczka płóciennego (albo do torby papierowej) i rozbijemy go lekko pałką od mięsa lub wałkiem, aby owoce popękały i woda miała do nich łatwy dostęp. Potłuczony gró wsuwujemy z powrotem do rondelka, zalewamy go dwoma litrami trzema litrami zimnej wody — i stawiamy rondel na płycie pieca lub na kuchence elektrycznej i za grzewamy, ale nie doprowadzamy płynu do wrzenia, poczem rondel zestawiamy z ognia.

Gdy płyn (ciemnopurpurowy) ostygł, zaprawiamy go drożdżami albo szlachetnymi (najlepiej „Tokaj”, „Sherry” lub „Malaga”), albo w braku ich jednym dekagramem zwykłych drożdży piekarskich. Płyn zaprawiony drożdżami, przelewamy zaraz (albo po kilku godzinach) do butelki fermentacyjnej. Najwygodniej to uczynimy przy pomocy filizanki, którą płyn możemy łatwo czerpać z rondla. Kto chce może płyn jeszcze przecedzić przez filtr w postaci szmatki z rzadkiego płótna. Pozostałą w rondelku miazgę zalewamy ponownie wodą i znowu lekko zagrzewamy, aby woda dobrze wylugowała owoce, po czym płyn przelewamy do butelki. Wylugowaną dobrze miazgę grógu odrzucamy, a w rondelku sporządzamy syrop z cukru, który wlewamy na dwie raty do butelki. Dodajemy też 1 dkg rozpuszczonego w wodzie kwasu winowego lub cytrynowego (można go obecnie dostać w dużych sklepach spożywczych). Dodatek kwasu jest konieczny, bo gró zawiera sam za mało kwasu. Butelkę zamykamy korkiem z rurką fermentacyjną — i koniec naszej